

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 8

Sierpień — 1953

Rok V

Jan Baumgart

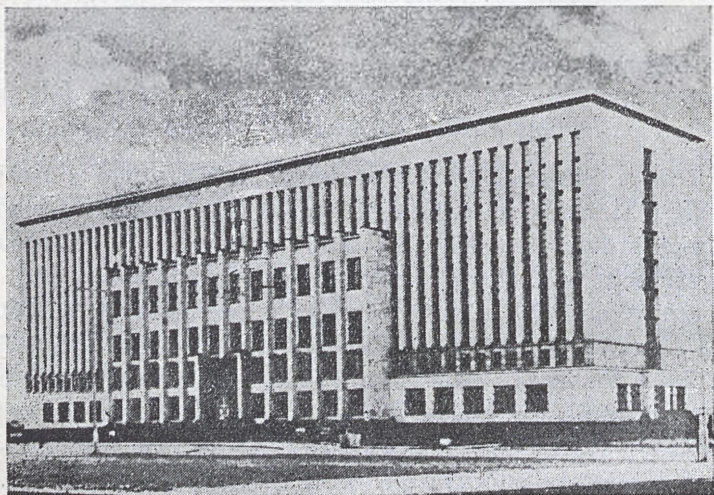
BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

Dzieje Biblioteki Jagiellońskiej, najstarszego i najcenniejszego skarbcza naszej myśli polskiej, zarazem trwałego pomnika kultury polskiej, są ściśle związane z powstaniem Uniwersytetu w Krakowie, założonego w roku 1364 przez Kazimierza Wielkiego, a odnowionego przez Jadwigę i Władysława Jagiełłę w roku 1400. Związkiem Biblioteki Jagiellońskiej była Biblioteka Kolegium Większego. Obok niej istniały samodzielnie do końca XVIII wieku biblioteki Kolegium Mniejszego i Jurystów (Prawników). W okresie gdy kierownictwo biblioteki spoczywało w rękach Alojzego Putanowicza reforma Komisji Edukacji Narodowej złączyła (w latach 1774—1784) wszystkie księgozbiory w jedną całość.

Biblioteka Jagiellońska od chwili założenia była główną biblioteką Uniwersytetu Jagiellońskiego, która spełniała także rolę biblioteki publicznej i stała się z czasem, w drugiej połowie XIX wieku, w okresie kierownictwa Karola Estreichera (1868—1905), biblioteką „narodową”, gromadzącą wszelkiego rodzaju piśmiennictwo polskie. Następcy jego, dyrektor dr Fryderyk Papée (1905—1927) oraz dyrektor dr Edward Kuntze (1927—1947) zorganizowali Bibliotekę na nowoczesnych podstawach.

Księgozbiór Biblioteki Jagiellońskiej mieścił się przez długie lata w powszechnie znanym, zabytkowym gmachu przy ul. Św. Anny, gdzie na dziedzińcu do ostatniej chwili stał pomnik naszego wielkiego odkrywcy Mikołaja Kopernika. Dziś

w gmachu tym mieści się Muzeum Uniwersyteckie oraz Zakład Historii Sztuki. Pamiątkowy pomnik Mikołaja Kopernika przeniesiono z okazji inauguracji „Roku Kopernikowskiego” na bardziej widoczne miejsce w pobliżu nowego gmachu Uniwersytetu. Biblioteka od roku 1940 zaś mieści się w dużym gmachu bibliotecznym, jednym z najnowocześniejszych w Europie.

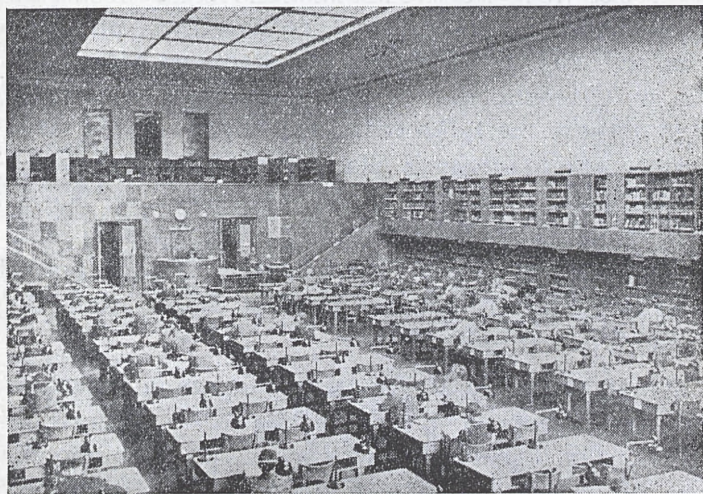


Nowy ten monumentalny gmach przy ul. Mickiewicza 22 posiada frontowy budynek o długości 76 metrów, szerokości 17 metrów, wysokości 27,50 m oraz część przylegającą do ogrodu bibliotecznego o wymiarach 42×36 metrów (w rzucie poziomym kształt odwróconej litery T), mieszczącą na pierwszym piętrze dużą czytelnię główną na 20 miejsc z księgozbiorem podręcznym liczącym 25000 książek.

Gmach składa się z trzech następujących części: a) magazynów bibliecznych, przeznaczonych na przechowanie zbiorów, b) pomieszczeń przeznaczonych na pracownię dla ich opracowania oraz c) pomieszczeń, przeznaczonych na udostępnianie i korzystanie ze zbiorów.

Magazyny biblieczne liczą 8 pięter i posiadają półki przeznaczone na przechowanie zbiorów ogólnych o łącznej

długości 49690 metrów (niespełna 50 km). Zbiory specjalne (rękopisy, najstarsze druki i zbiory graficzne) posiadają swoje odrębne magazyny. Pracownie biblioteczne położone na parterze mieszczą się w bocznym skrzydle. W nich odbywa się tzw. „droga książki”. Osobne lokale zajmuje Administracja Biblioteki.



Na udostępnienie i korzystanie ze zbiorów przeznaczone są: na parterze Sala Wystawowa, Wypożyczalnia i Wypożyczanie Międzybiblioteczne; na pierwszym piętrze wspomniana już duża Czytelnia Główna, Czytelnia Profesorska, Czytelnia Czasopism oraz Katalogi dla publiczności (Katalog alfabetyczny, systematyczny i przedmiotowy); na drugim piętrze Czytelnia Zbiorów Specjalnych wraz z odpowiednimi pracowniami dla tychże zbiorów, a więc rękopisów, starych druków, zbiorów graficznych, muzycznych i kartograficznych. Na pięttrze tym mieści się także osobny Oddział Informacyjno-Bibliograficzny oraz Oddział Bibliotek Instytutowych i Zakładowych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Przy budowie tego gmachu uwzględniono nowoczesne zasady budownictwa bibliotecznego, w szczególności zasadę „nie krzyżujących się dróg”, służących ruchowi osobowemu

i książek. Ruch książek między magazynem a poszczególnymi czytelniami i wypożyczalniami nie przecina dróg publiczności, gdyż książki idą przez magazynowe części gmachu.

Również druga zasada współczesnego budownictwa bibliotecznego „zasada potrójnej dostępności magazynu” tj. z pracowni bibliotecznych, z czytelni i wypożyczalni przeprowadzona jest całkowicie. Uwzględniono także trzecią zasadę „zasadę organicznej rozbudowy”, co umożliwia powiększenie gmachu, wybudowanego w obecnym etapie na półtora miliona tomów, w dalszym etapie do trzech milionów tomów. Rozbudowa ta dotyczy nie tylko części magazynowej, ale także pomieszczeń, przeznaczonych dla opracowania zbiorów i pomieszczeń, przeznaczonych na ich udostępnienie. Ścisłe rozgraniczenie udało się przeprowadzić przez wprowadzenie podziału na odrębne katalogi wewnętrzne, służące potrzebom bibliotekarzy (parter) i odrębne katalogi, przeznaczone dla publiczności (pierwsze piętro).

Komunikacja między piętrami magazynu książkowego, między magazynem a wypożyczalnią oraz poszczególnymi czytelniami czy pracowniami wewnętrznymi dla bibliotekarzy, odbywa się za pomocą podwójnych wind — dźwigów osobowo-towarowych i towarowych. Komunikację ułatwia nadto odpowiednia sygnalizacja elektryczno-dzwonkowa, która umożliwia realizowanie pilnych zamówień w ciągu krótkiego czasu, niezależnie od normalnych zamówień, załatwianych w stałych odstępach, czasu co godzinę.

Budowę nowego gmachu ukończono w roku 1939. Do końca roku urzędującego wewnątrz przeszkodziła wojna. Pracę tę kontynuowano w Polsce Ludowej w latach 1947—1951.

W chwili obecnej Biblioteka Jagiellońska liczy ogółem 1.100.000 tomów książek i czasopism (w tym ponad 850.000 tomów opracowanych i udostępnionych). Księgozbiory podręczne, umieszczone w poszczególnych czytelniach i pracowniach, liczą 40.000 tomów. Katalogi główne: alfabetyczny, systematyczny i przedmiotowy oraz katalogi specjalne jak Centralny

Katalog księgozbiorów podręcznych, Katalogi zbiorów specjalnych oraz tworzący się Centralny Katalog bibliotek zakładowych Uniwersytetu służą do wszechstronnego korzystania z najstarszego i jakościowo najcenniejszego księgozbioru w Polsce.

W istocie swojej Biblioteka Jagiellońska spełnia zadania biblioteki uniwersyteckiej, ogólno-naukowej, służącej potrzebom naukowym i dydaktycznym oraz zadania biblioteki narodowej obok Biblioteki Narodowej w Warszawie (zob. artykuł Krystyny Remerowej pt. Biblioteka Narodowa w „Poradniku Bibliotekarza” Nr 11 z listopada 1952 r.). W związku z tym Biblioteka Jagiellońska gromadzi i opracowuje wszelkie materiały dokumentacyjne, wchodzące w zakres jej zadań. Zbiera literaturę naukową polską i obcą w zakresie potrzeb Wydziałów, Instytutów i Zakładów Uniwersytetu oraz wszelkie piśmiennictwo polskie na podstawie tzw. egzemplarza obowiązkowego bibliotecznego.

Biblioteka Jagiellońska posiada w swoich zbiorach największy w Polsce zasób książek rękopiśmiennych (ogółem 10.000 rękopisów) oraz inkunabułów, tj. najstarszych druków do roku 1500 (3030 tomów). Stanowią one jedenastą część inkunabułów całego świata. Liczba książek drukowanych polskich i Polski dotyczących wynosi dla starych druków do roku 1800 — 90.000 tomów, dla nowszych druków — książek i czasopism ponad 700.000 tomów opracowanych. Nadto Biblioteka posiada 23.000 jednostek zbiorów graficznych, 12.000 zbiorów muzycznych 7.000 zbiorów kartograficznych.

Charakter zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej nosi cechy użytkowo-archiwalne. Dzięki temu Biblioteka posiada duże znaczenie i wartość jako ośrodek naukowy. Będąc zbiornicą polskiego dorobku kulturalnego, nagromadzonego w ciągu kilku stuleci, mieści w sobie najcenniejsze wartości, mogące uczyć dziejów postępowej myśli polskiej i wzbogacać twórczość chwili obecnej. Zbiory te stanowią też centralny war-

sztat pracy dla badań naukowych, cenne źródło informacji do prac naukowo-badawczych, prac dydaktycznych, do badań dla wszelkiego rodzaju komórek i placówek życia gospodarczego, politycznego, literackiego i naukowego.

Zbiory te były podstawą do opracowania pomnikowego dzieła, jakie stanowi *Bibliografia Polska* KAROLA ESTREICHERA, zawierająca rejestrację całego polskiego piśmiennictwa od najdawniejszych czasów (w zbiorach znajduje się najstarszy druk wydrukowany w Krakowie z końcem 1473 roku) do roku 1900 włącznie. Zbiory te i dziś są podstawą do dalszych tego rodzaju opracowań bibliograficznych i prac naukowych w ogóle tak dla pracowników naukowych, jak i prac własnych, przeprowadzanych w Bibliotece.

Zbiory te umożliwiają także udział Biblioteki w imprezach ogólnopństwowych, przez udzielanie fachowej i naukowej pomocy, opracowywanie kwerend naukowych i bibliograficznych dla wszystkich zgłaszających się, wśród których nie brak i odkrywców nowych pomysłów racjonalizatorskich. Coraz większą rolę odgrywa tu Ośrodek Informacyjno-Bibliograficzny Biblioteki, który wydaje nie tylko własny *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, ale zadawała licznych zgłaszających się o informacje naukowe oraz przygotowuje kwerendy bibliograficzne. Ożywioną działalność prowadzi też placówka mikrofilmowa i fotograficzna, służąc coraz szerszemu kręgowi korzystających z Biblioteki.

Zakres działania Biblioteki Jagiellońskiej ujęty jest w strukturze wewnętrznej. W skład Biblioteki wchodzi: Referat Administracyjny, Oddziały: Gromadzenia i uzupełniania zbiorów, Opracowania druków zwartych (książek), Wydawnictw ciągłych (czasopism), Dokumentów życia społecznego, Katalogów rzeczowych, Magazynów i Konserwacji druków, Udostępniania zbiorów, Informacyjno-bibliograficzny, Rękopisów, Starodruków, Innych zbiorów specjalnych (zbiory graficzne, muzyczne, kartograficzne, fotograficzne, mikrofilmy) oraz Bibliotek zakładowych Uniwersytetu. Nazwy poszczególnych jednostek organizacyjnych mówią już o zakresie działania i pracy Biblioteki.

Biblioteka Jagiellońska spełnia także zadania ogólnopolskie w zakresie szkolenia i dokształcania kandydatów w zawodzie bibliotekarskim. Z ramienia władzy naczelnej urządza się i organizuje różne kursy ogólne i specjalne, różne praktyki tak dla własnych pracowników Biblioteki jak i dla pracowników innych bibliotek (praktyki międzybiblioteczne).

Biblioteka Jagiellońska organizuje różne wystawy o tematyce aktualnej i okolicznościowej, ogólnej i specjalnej. Dla przykładu podaję kilka tematów z ostatnich dwóch lat: „Myśl demokratyczna XVIII i XIX wieku”, „Postępowa Myśl Konstytucyjna w Polsce”, „Historia Muzyki Polskiej”, „M. Gogol 1852—1952”, „Polacy i Rosjanie w walce o postęp w XIX i XX wieku”, „Od książki dawnej do współczesnej”, „Książka Radziecka”. Z okazji „Roku Kopernikowskiego” urządzono wystawę „Polskiej Książki Renesansowej”. Wystawy urządzone przez Bibliotekę Jagiellońską mają często cele dydaktyczne, korzysta z nich także ucząca się młodzież.

Inną formę pracy z czytelnikiem stanowią urządzone „lekcje biblioteczne”, konferencje i konsultacje z czytelnikami a także zwiedzanie Biblioteki Jagiellońskiej, do której zgłaszają się liczne wycieczki.

Zasięg działalności i pracy Biblioteki Jagiellońskiej jest szeroki, wykracza poza ramy normalnej biblioteki naukowej, sięga ram ogólnopolskich za pośrednictwem sieci bibliotecznej, przekracza i te ramy, sięgając poza granicę czy to przez udzielanie informacji naukowych i opracowywanie kwerend czy też przez wypożyczanie międzybiblioteczne.

Krótki ten opis nie wyczerpuje całokształtu spraw, związanych z działalnością Biblioteki Jagiellońskiej. Wszelkie prace przez nią prowadzone zmierzają do masowego udostępnienia zbiorów.

Dzięki pieczołowitej opiece i poparciu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Biblioteka rozwija się wszechstronnie i systematycznie i coraz lepiej wypełnia postawione jej zadania.

O NOWE FORMY PRACY Z CZYTELNIKIEM POCZĄTKUJĄCYM

OD REDAKCJI

Poniżej podajemy artykuł Wizytatora Ministerstwa Oświaty opracowany na podstawie materiałów posiadanych przez Ministerstwo Oświaty. Autor omawia szczegółowo 2 formy pracy z czytelnikiem początkującym. Pożądane jest, aby Koledzy bibliotekarze wykorzystali w swej pracy omawiane tutaj formy, a szczególnie organizowanie konferencji dla początkujących czytelników.

Rozwijająca się w Polsce ofenzywa kulturalna, jedna z najpiękniejszych walk w dziejach naszego narodu — walka z ciemnotą i zacofaniem, przechodzi obecnie na szeroki front działania na odcinku pracy z czytelnikiem początkującym — absolwentem kursów początkowego nauczania. Jest ich ponad milion. Rozproszeni po zakładach pracy i wsiach, ci nowi czytelnicy wymagają planowej i zorganizowanej opieki. Jeszcze nie zawsze sami docierają do biblioteki i nie zawsze wykazują chęć dalszego kształcenia się. Od nas, pracowników kulturalno-oświatowych, od bibliotekarzy, kierowników świetlic, instruktorów oświatowych, nauczycieli, aktywu masowych organizacji społecznych, zależy dalsza droga rozwoju czytelnika początkującego.

Dotychczasowe metody pracy z czytelnikiem, stosowane w bibliotekach, nie zawsze tu wystarczają. Trzeba sięgnąć po inne środki oddziaływania wychowawczego, do których należy między innymi indywidualna opieka nad czytelnikiem początkującym, oparta o odwiedziny w domach. Formy te stosują już z powodzeniem praktycy-instruktorzy oświatowi, kierownicy świetlic i bibliotekarze.

W organizowaniu i prowadzeniu kierowanego czytelnictwa indywidualnego przoduje województwo stałino-grodzkie — punkty konsultacyjne prowadzi dotychczas jedynie województwo poznańskie.

Warto zapoznać się ze stroną organizacyjną i metodami pracy, stosowanymi przez te województwa.

Weźmy na przykład miasto Sosnowiec. Pracę rozpoczęto tam w listopadzie 1952 r. Miasto, posiadające 19 szkół podstawowych, podzielone zostało na tyleż rejonów. Każda szkoła podstawowa otrzymała pod opiekę 10 absolwentów początkowego nauczania. Opiekun-nauczyciel ma do pomocy 10 propagatorów — uczniów klasy VI i VII. Całością prac kieruje 4 instruktorów oświatowych. A oto co mówi ob. SWIECÓWNA LUDWIKA, nauczycielka szkoły podstawowej Nr 2 w Sosnowcu: „Pierwszy raz ruszyłam w teren w dniu 24.XI.52 r. z dwiema dziewczynkami. Z każdym uczniem-propagatorem poszłam do czytelnika, żeby zachęcić go do czytania książek. Przyjmowano nas bardzo uprzejmie. Obecnie wszyscy podopieczni absolwenci czytają. Przodownikiem wśród nich jest ob. Węgrzyn, który czyta 14 książkę. Inni przeczytali od 3 do 6 książek. Nawał pracy przy gospodarstwie i powolne czytanie, nie pozwoliły im na przeczytanie większej ich ilości. W najbliższych dniach wciągniemy do tej akcji uczniów kl. VI, aby w roku przyszłym nie tracić czasu na nową organizację grupy propagatorskiej. Pod koniec tego roku szkolnego zastąpią oni uczniów kl. VII.

Pójdę wkrótce znowu do każdego czytelnika, by z nim porozmawiać, sprawdzić technikę czytania i udzielić potrzebnych wskazówek oraz wyjaśnić niezrozumiałe zagadnienia. Ze swoją grupą jestem w stałym kontakcie. Uczniowie opowiadają mi o naszych czytelnikach, a ja doradzam, jak mają im dalej pomagać.”

Obecnie miasto Sosnowiec ma ponad 300 czytelników — absolwentów nauczania początkowego, objętych indywidualnym czytelnictwem kierowanym, którzy przeczytali łącznie 1.200 książek.

W ciągu ostatnich miesięcy we wszystkich powiatach i miastach województwa stalinogrodzkiego powołano opiekunów czytelnictwa indywidualnego, przeprowadzono z nimi konferencje, przydzielono potrzebną lekturę.

Nowi czytelnicy czytają chętnie. Oto np. w gminie Bo-

browniki, pow. Będzin, ludzie sami zatrzymują dzieci powracające ze szkoły, prosząc je o wymianę przeczytanych książek.

W Bielsku-Białej przy końcu marca br. 16 szkół objęło akcją czytelniczną 161 nowych czytelników.

Praca rozwija się dalej, gdyż rejestr absolwentów nauczania początkowego wykazuje 520 osób.

W Świętochłowicach w Domu Młodego Robotnika objęto kierowanym czytelnictwem indywidualnym 93 osoby.

Zagadnienie dostarczania odpowiednich książek dla nowych czytelników było specjalnym tematem obrad bibliotekarzy gminnych w Rudzicy, pow. Bielsko.

Z nowymi czytelnikami odbywają się już pierwsze z e b r a n i a i n f o r m a c y j n e. Zebrania takie będą organizowane raz na dwa miesiące. W Sosnowcu np. w sali szkoły podstawowej Nr 12 omówiono z nowymi czytelnikami zagadnienie opieki nad dzieckiem w oparciu o przeczytaną przez nich książkę „Dobra pani”. W dyskusji brali udział czytelnicy, propagatorzy i opiekunowie.

Województwo stalinogrodzkie według danych z marca br. objęło czytelnictwem indywidualnym kierowanym 1.632 osoby. Ta forma oświatowa wychowuje i kształci nie tylko czytelników dorosłych, ale również i samą młodzież. Stwierdzono np. że w szkołach, które kierują czytelnictwem dorosłych wzrosły znacznie zainteresowania czytelnicze wśród młodzieży, a uczniowie-propagatorzy mają z reguły na swoim koncie więcej przeczytanych książek, niż ich koledzy, którzy w akcji tej udziału nie biorą.

Na tym odcinku widzimy również i osiągnięcia bibliotek gminnych. Stosowana przez biblioteki akcja księgonoszy, oparta na aktywie społecznym, zbliżona do akcji szkół podstawowych, daje bardzo dobre rezultaty.

Oto np. kierownik biblioteki gminnej w Trąbczynie, pow. Konin, ob. Rucińska przy pomocy 12 księgonoszy obsługuje 16 absolwentów nauczania początkowego. Ob. Rucińska wezwwała do współzawodnictwa na tym odcinku kierowników wszystkich bibliotek gminnych i miejskich w powiecie konińskim.

Ciekawy i ponadto godny naśladowania jest pomysł ob. Rucińskiej, która do akcji organizacyjno-propagandowej włączyła kilku absolwentów nauczania początkowego (między innymi ob. Reszkiewicz Bronisława i ob. Izdebną Marię), mających już za sobą po kilkadziesiąt przeczytanych książek. Ci nowozwervebowani czytelnicy, którzy zrozumieli znaczenie książki dla rozwoju człowieka, bardzo umiejętnie zachęcają innych do czytania.

Kierownik biblioteki powiatowej w Koninie, ob. Zygmunt Bielaj zorganizował 7 grup propagatorskich, obejmujących 50 osób.

Akcja czytelnictwa indywidualnego kierowanego wchodzi już w o k r e s p l a n o w o ś c i. Celem jej ujednolicenia wydana została instrukcja, która zawiera dokładne wskazówki organizacyjne. O ile czytelnictwo indywidualne kierowane oparte jest w przeważającej mierze na pracy szkół, o tyle punkty konsultacyjne muszą i powinny znaleźć zorganizowaną opiekę bibliotek.

Na czym polega praca w punktach konsultacyjnych?

Oto w umówiony dzień i o umówionej godzinie (przeważnie w niedzielę) zbierają się w bibliotece czytelnicy początkujący — zapraszani przez kierownika biblioteki. Zwykła wymiana książek zamienia się tu, poprzez indywidualne początkowo rozmowy, w pogadankę, powodującą pytania i dyskusję na tematy związane z treścią przeczytanych książek. Czytelnicy otrzymują ponadto rady i wskazówki oraz odpowiednią dla siebie książkę. Takie zebrania mogą nabrać charakteru regularnych spotkań (np. raz w tygodniu). Umiejętna postawa bibliotekarza stworzy z tych zebrań p l a n o w o o d b y w a j ą c e s i ę z a j ę c i a z e s p ó ł o w e, mające na celu pogłębienie społeczno-politycznego uświadczenia czytelników początkujących oraz ich dalszy rozwój umysłowy.

Kierownik punktu konsultacyjnego osiągnie jednak efekty dopiero wtedy, gdy w oparciu o znajomość swoich czytelników, przygotowuje się na każde zebranie konsultacyjne tak pod względem treści, jak i metody pracy.

Należy zwracać dużą uwagę, by zajęcia nie były nużące, by urozmaicone były dobrze przemyślaną i przygotowaną atrakcją.

W organizacji i prowadzeniu punktów konsultacyjnych przodują w województwie poznańskim powiaty Gostyń (39 punktów konsultacyjnych — 146 czytelników), Kępno (23 punktów — 119 czytelników), Rawicz, Kościan i Czarnków.

W powiecie czarnkowskim np. współpraca instruktora oświatowego ob. Michalskiego, z punktami bibliotecznymi i ZMP daje piękne wyniki. W dobrze organizowanych punktach konsultacyjnych, krótkie referaty wprowadzające do dyskusji wygłaszają nawet sami czytelnicy — niedawni absolwenci nauczania początkowego, pogłębiając w ten sposób swoje wiadomości.

Przykładów dobrej pracy, w zakresie czytelnictwa indywidualnego kierowanego możnaby podać bardzo wiele. Opisane wyżej dwie formy oświatowe (punkty konsultacyjne i docieranie do domów) uzyskały już niejako prawo obywatelstwa. Pojawia się zapewne wkrótce inne jeszcze próby i dobrze byłoby, gdyby koledzy instruktorzy oświatowi, bibliotekarze, kierownicy świetlic dzielili się swoimi doświadczeniami w tym względzie.

Oto np. niektórzy kierownicy świetlic w ramach swego planu dosiagają do celów oświatowych do potrzeb absolwenta nauczania początkowego. Planowane odczyty, gawędy i pogadanki, konkursy, skrzynki pytań itp. mają na względzie również i potrzeby byłych analfabetów.

Bolesław Bierut powiedział: *Konieczna jest na całym froncie kulturalnym ofenzywa w kierunku upowszechniania kultury dla całego narodu.* Ofenzywa ta trwa. Pracownicy kultury i oświaty są żołnierzami pierwszej linii tego frontu.

Izabela Nagórska

O SPOTKANIACH CZYTELNIKÓW Z PISARZAMI

Bibliotekarz organizujący spotkanie czytelników z pisarzem w bibliotece powinien ułożyć terminarzyk prac z następującymi punktami: 1) Wybór pisarza i nawiązanie z nim kon-

taktów, 2) Zorganizowanie wystawki twórczości wybranego pisarza, przynajmniej na 2 tygodnie przed terminem spotkania, 3) Wywieszenie ogłoszeń i rozesłanie zaproszeń do czytelników, organizacji masowych, zakładów pracy, z którymi biblioteka współpracuje oraz zaproszeń indywidualnych do czytelników, których udział w wieczorze jest szczególnie pożądanym np. absolwentów początkowego nauczania, 4) Wybór i opracowanie recytacji urywków z książek zaproszonego pisarza, 5) Przygotowanie grup czytelniczych do dyskusji, 6) W wypadku przyjazdu pisarza z innej miejscowości powołanie „Komitetu przyjęcia”.

Co do punktu 1-go to miejski bibliotekarz ma zadanie o wiele łatwiejsze niż bibliotekarz gminny. Porozumienie się z Wydziałem Kultury Prezydium Rady Narodowej, względnie przewidziany w budżecie fundusz specjalny rozwiązuje sprawę honorarium dla pisarza. Łatwość nawiązania kontaktu osobistego czy telefonicznego z pisarzem, poprzez miejscowy Oddział Związku Literatów Polskich, pozwala na szybkie ustalenie terminu imprezy, poinformowanie pisarza o jego przyszłym audytorium (większość młodzieży czy starszych, robotnicy czy inteligencja pracująca) wreszcie porozumienie się w sprawie wyboru utworów do recytacji. Bibliotekarz gminny natomiast po zapewnieniu sobie podstawy finansowej imprezy w zależności od warunków lokalnych (np. ze strony Gminnej Rady Narodowej, Zarządu Spółdzielni Produkcyjnej, Biblioteki Powiatowej lub Pow. Domu Kultury) ustala koszt, na które złożą się: podróż pisarza, jego honorarium (o ile to nie będzie jakaś specjalna akcja terenowa Związku Literatów) i koszt jego pobytu w danej miejscowości. Przy planowaniu imprez przede wszystkim uwzględniać należy pisarzy z najbliższych Oddziałów Związku Literatów, a więc w województwie Łódzkim — Oddział Łódzki, w Krakowskim — Oddział Krakowski itp. Korespondencja z Zarządem danego Oddziału zorientuje bibliotekarza jacy pisarze są jego członkami. Przy wyborze ostatecznym musi on pamiętać o zainteresowaniach swoich czytelników, stopniu popularności czy znajomości danego pisarza w środowisku i o możliwościach skompletowania jego utwo-

rów. Jeżeli wybór zostaje ostatecznie dokonany pozostaje nawiązania korespondencji bezpośrednio z pisarzem (na adres Oddziału Związku Literatów) celem ustalenia terminu i omówienia programu „spotkania”, przy czym dobrze będzie gdy bibliotekarz od razu poinformuje pisarza o środkach lokomocji, (pociąg, autobus, furmanka, godziny przyjazdu i odjazdu).

Punkt 2, 3 i 4 terminarza realizują jednakowo bibliotekarze miejscy i wiejscy. Organizując wystawkę twórczości pisarza należy dać możliwie najpełniejszy obraz jego dorobku i w tym celu trzeba zgromadzić nie tylko własne zasoby ale i książki wypożyczone z sąsiednich bibliotek: powiatowej, szkolnej i innych; nie tylko dzieła pisarza ale i artykuły o nim, recenzje, krytyki. Gdy w grę wchodzi literat mało znany, który na swoim koncie autorskim ma tylko 2 lub 3 pozycje książkowe, nie poprzestajemy na książkach, gdyż przeciętny czytelnik czuje się niekiedy rozczarowany ubóstwem dorobku pisarskiego autora, lecz sięgamy po drobne prace rozrzucone w czasopiśmie lub po publicystykę pisarza. Bibliografię tych prac może podać na żądanie najbliższa biblioteka publiczna wielkomiejska lub biblioteka uniwersytecka. Dla przykładu podam, że gdy organizowałam „Wieczór autorski” Grzegorza Timofiejewa, to oprócz 2 tomików jego poezji dałam artykuły literackie i publicystyczne poety ze „Wsi”, „Głosu Porannego” i „Nowin Literackich”. Nad wystawką należy umieścić plakat — ogłoszenie o imprezie, o ile możliwości z podobizną autora, przynajmniej wyciętą z czasopisma. Jeśli bibliotekarz zdołał zgromadzić tylko niektóre utwory pisarza, trzeba wywiesić spis bibliograficzny całej jego twórczości. Niekiedy zamiast wystawki dajemy tylko plakat — ogłoszenie ze spisem wszystkich utworów, a książki, z powodu braku podwójnego egzemplarza, idą do czytelników, którym można podsunąć myśl zespołowego, grupowego ich czytania. Przygotowanie zaproszeń i ogłoszeń to praca aktywu. Z aktywem także opracowujemy recytacje 2—3 wyjątków z najciekawszych lub najpiękniej napisanych książek pisarza. Jeżeli pośród aktywu nie posiadamy uzdolnionych recytatorów to możemy zwrócić się do

sekcji teatralnej sąsiadującej z biblioteką świetlicy czy Domu Kultury, prosząc o współpracę. Dobra recytacja podnosi bardzo wartość imprezy oraz stwarza dobry nastrój. W bibliotekach miejskich korzysta się niekiedy z pomocy aktorów zawodowych.

Punkt 5 należy w ten sposób realizować, że przy wypożyczaniu książek, korzystając z tego, iż gromadzi się po kilka lub kilkanaście osób w bibliotece, przeprowadzamy rozmowy o pisarzu i jego twórczości, zachęcamy do przeczytania jego utworów, wysuwamy niektóre ważniejsze z nich problemy, informujemy na czym polega dyskusja z autorem, o co można by i warto go zapytywać, nad czym się zastanowić itp. Tak przygotowani i zainteresowani czytelnicy chętnie wyłonią spośród siebie 2—3 osobowy komitet, który zajmie się pisarzem podczas jego pobytu. Sprawa noclegu, posiłków musi być załatwiona za wczasu dla uniknięcia przykrych niespodzianek, a ewentualność zwiedzenia danej miejscowości powinna także być brana pod uwagę.

W ciągu ostatniego roku łódzkie biblioteki miejskie dla dorosłych zorganizowały wiele spotkań czytelników z pisarzami Oddziału Łódzkiego Związku Literatów Polskich. Gościli u nas: Szmaglewska, Słobodnik, Piechał, Karczevska, Huszcza, Koprowski i inni.

Na podstawie rozmów prowadzonych z czytelnikami 7 Rejonowej Wypożyczalni Książek dla dorosłych na marginesie spotkań z pisarzami — dochodzę do wniosku, iż najwięcej korzyści i zadowolenia daje im wieczór autorski poświęcony jednemu tylko autorowi, który albo sam albo przy pomocy drugiego literata naświetli swoją twórczość przeszłą i bieżącą czyli tzw. „prace na warsztacie” i opowie o swoim życiu. Włączone do tego recytacje fragmentów z książek, wykonane nie tylko przez samego autora ale i dobrze wyszkolony aktyw oraz pytania uczestników, względnie dyskusja stanowić będą uzupełnienie wieczoru.

Dnia 17 listopada 1952 r. gośćmi naszej biblioteki byli członkowie Związku Literatów Polskich Wł. RYMKIEWICZ i MATUSZEWSKI. Odczytali oni fragmenty swoich utworów,

przekłady poezji radzieckiej, nie przeprowadzając nad nimi żadnej dyskusji, ani nie dając żadnych komentarzy. Na wieczorze zgromadziło się 80 osób. Czytelnicy nie byli zadowoleni z imprezy. Większość stwierdziła, iż samo zobaczenie pisarza i usłyszenie „wyrwanych” z ich twórczości kilku fragmentów, odczytanych nie zawsze w sposób interesujący, nie daje im wiele korzyści i nie mogą takiego wieczoru literackiego uważać za udany.

Inaczej przedstawiała się sprawa spotkania pisarza łódzkiego GRZEGORZA TIMOFIEJEWA z czytelnikami tejże 7 Rej. Wypożyczalni, które odbyło się 21 października ub. r. Pierwsze dwa kwadransy wypełniła pogadanka autora o realizmie socjalistycznym w literaturze. Następnie, ze względu na przedwyborczy charakter imprezy, pisarz prawie przez godzinę czytał swoje ostatnie wiersze o pokoju, o Planie 6-letnim, poświęcone pierwszemu kandydatowi Prezydentowi Bierutowi, o odbudowie Warszawy, o Konstytucji, Łodzi dawniejszej i dzisiejszej, przeobrażaniu przyrody w ZSRR itp. Po recytacjach poety rozwinęła się dyskusja zręcznie przez niego zagajona. Czytelnicy wypowiadali się na temat upolitycznienia poezji i znajomości środowiska robotniczego przez literatów, a poza tym, pragnąc wyrobić sobie pełniejsze wyobrażenie o twórczości Timofiejewa, prosili go o odczytanie poezji sprzed 1939 r. oraz wierszy powojennych o tematyce obozowej, łączącej się z pobytem poety w Mathausen. Dzięki atmosferze dużego zainteresowania impreza trwała od godz. 18,30 do 20,15. Niezbyt duża ilość uczestników (31 osób) pozwoliła bardziej nieśmiałym czytelnikom na swobodne wypowiedzenie się, co dało im wiele satysfakcji.

Dnia 6 lutego 1953 r. „7 Rejonowa” zorganizowała wieczór autorski STANISŁAWA PIĘTAKA. W części pierwszej poeta i krytyk literacki Stanisław Czernik wygłosił prelekcję, w której nakreślił zarys twórczości Stanisława Piętaka. Opisał środowisko wiejskie, z którego Piętaś pochodzi, podał cechy charakterystyczne jego literackiej sylwetki. Następnie dwie aktywistki biblioteczne recytowały 3 utwory pisarza. Dwa poetyckie; *Do syna* i *Hymn o pokoju* oraz wyjątek prozy z *Frontu*

nad Wisłą. W części drugiej St. Piętaś odczytał kilka utworów swoich z zakresu prozy i kilka z poezji opatrując je odpowiednimi objaśnieniami. Po zagajeniu dyskusji przez pisarza padły ze strony czytelników następujące pytania: „Czy pisarz czuje się więcej poetą — czy powieściopisarzem?“, „Czy pisze lub czy ma zamiar pisać jakieś utwory tematycznie związane z Łodzią?“, „Czy uprawia poezję nie tylko społeczną lecz i publicystyczną, związaną z potrzebami chwili?“, „Na jakie trudności napotykał jako młody początkujący pisarz w Polsce sanacyjnej?“, „Dlaczego w pierwszych swoich poezjach używał wyszykanych porównań?“, „Czy w okresie okupacji mógł tworzyć i czy otaczająca go smutna rzeczywistość pozwoliła mu na tworzenie poezji wartościowej?“, „Z jakimi trudnościami łamał się w początkach swojej pracy literackiej — kompozycyjnymi, gramatycznymi, stylistycznymi?“.

Wyczerpujące, pełne prostoty odpowiedzi pisarza na zadawane mu pytania, interesująca pogadanka Czernika, dobór recytacji, osobista bezpośredniość bohatera wieczoru — znalazły pełne uznanie wśród czytelników biblioteki. Pisarzowi natomiast podobały się bardzo recytacje jego utworów w wykonaniu aktywistki. B. Balcerzak czemu dał wyraz w dedykacji na tomie swoich *Wierszy wybranych*. Książki Piętaśa zgromadzone na wystawie w Wypożyczalni natychmiast po wieczornicy zostały wszystkie wypożyczone — począwszy od poezji, a skończywszy na reportażach z wiejskich spółdzielni produkcyjnych. Stałe zgłoszenia na utwory tego pisarza wykazują jakie znaczenie propagandowe miało to ostatnie „spotkanie“, uznane przez czytelników za bardzo atrakcyjną i udaną imprezę.

Na zakończenie tych kilku uwag o „spotkaniach z pisarzami“ muszę stwierdzić, iż czytelnicy łódzcy chętnie widzą łódzkich literatów, ale jednocześnie marzą o poznaniu wybitnych twórców jak np. laureatów nagród państwowych.

Poniżej podajemy wykaz adresów terenowych oddziałów Związku Literatów Polskich:

Bydgoszcz — Dolina 47 — 9,

Kraków — Krupnicza 22,

Lublin — Graniczna 1c,
Łódź — Mickiewicza 8,
Poznań — Noskowskiego 24,
Sopot — Powstańców Warszawy 29,
Stalinogród — 3-go Maja 36a,
Szczecin — Hołdu Pruskiego 8,
Wrocław — Pl. Nankiera 7.

WŚRÓD KSIAŻEK

Zofia Żołątkowska

KSIAŻKI O NOWYCH NIEMCZECH

W dzisiejszym numerze podajemy omówienie kilku reportaży i opowiadań o tematyce niemieckiej, które mogą oddać duże usługi bibliotekarzowi w jego pracy z czytelnikiem.

Wszystkich nas nurtuje pytanie, czy siły postępowe w Niemczech zwyciężą? Aby uzyskać odpowiedź na to pytanie, trzeba zobaczyć życie Niemca w zachodniej i wschodniej części jego kraju i w tym szczególnym mieście Berlinie. Przez miasto to bowiem — gdzie poruszanie się po całym terenie nie natrafia na żadne formalne przeszkody — przebiega granica dzieląca dwa światy: *świat przyjaźni i świat nienawiści*. Miasto, które parę tygodni temu było terenem groźnej, lecz nieudanej prowokacji imperialistycznej, nie może i nie powinno stanowić dla nas zagadki. Musimy poznać bliżej Niemcy młode, nowe, wspomagane przez siły postępowe całego świata. Stare hitlerowskie Niemcy znamy aż nadto dobrze z czasów okupacji i dlatego to z nieufnością sięgamy po każdą książkę, poświęconą sprawom niemieckim, co utrudnia nam poznanie istotnego obrazu nowych Niemiec. Musimy jednak przezwyciężyć te opory i szukać prawdy tak bardzo nas interesującej i tak bardzo ważnej.

Najlepiej wprowadzają nas w całość zagadnień niemieckich reportaże naszych literatów i publicystów pisane po ich powrocie z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Autorzy szczególnie dużo uwagi poświęcają zagadnieniu nowego oblicza obywateli NRD ich stosunku do Polski. Wiele miejsca zajmuje sprawa młodzieży niemieckiej, która nie chce być już więcej mięsem armatnim dla amerykańskich imperialistów i bierze udział w światowym ruchu pokoju.

BOCHEŃSKI JACEK — *Z życia Niemieckiej Republiki Demokratycznej*. W-wa, 1951 L. S. W. s. 54 nlb. 1.

Podtytuł tej broszurki brzmi: Dlaczego za Odrą mamy przyjaciół. Nie wielka ta broszurka napisana jest niezwykle interesująco i daje obraz całokształtu stosunków w Niemczech. Wiele uwagi poświęca autor życiu i postawie przesiedleńców z naszych ziem Zachodnich.

OSMAŃCZYK EDMUND J. *Na zachód od Odry i Nysy*. W-wa 1952 „Czytelnik” s. 227 (Książka Nowego Czytelnika).

Jest to reportaż opracowany specjalnie dla serii „Książek Nowego Czytelnika”. Osmańczyk poznaje nas z powojennym rozwojem wypadków na terenie Niemiec, wykazuje jak od chwili powstania N.R.D. historia Niemiec toczy się drogą postępu i pokoju. Na tle nowych dziejów wyrasta nowy człowiek — przede wszystkim zaś nowa młodzież. Reportaż Osmańczyka pisany łatwo, jest obszerny, żywy i prosty. Zawiera migawki, obrazki i opowiadania. Dostępny dla czytelnika początkującego może on zainteresować również i czytelnika bardziej wyrobionego. Ilustracje. Mapka Niemiec.

KOŹNIEWSKI KAZIMIERZ — *Wielka konfrontacja. Niemiecka Republika Demokratyczna*. W-wa, 1951 K i W s. 103 nlb 1.

Jest to reportaż z pobytu autora w Niemieckiej Republice Demokratycznej w miesiącu przyjaźni niemiecko-polskiej — nieco trudniejszy w formie niż dwa poprzednie. Na szczególną uwagę zasługuje podany tutaj obraz samego Berlina. „Berlin przybyszowi z Polski przypomina Warszawę. Wschodni, demokratyczny — tę Warszawę współczesną, powojenną, ludową. Zachodni — amerykańsko-angielsko-francuski — tamtą wojenną Warszawę pod okupacją, choć nie widać w nim okupacyjnych patroli” (str. 177). Rozdział VI — „Berliny podobne Warszawom” (str. 75 — 85) jest specjalnie interesujący dla polskiego czytelnika i może stanowić cenne dopełnienie obrazu, zawartego w innych reportażach.

HAUPTMAN HELMUT *Młodzież buduje zaporę*. W-wa 1951 „Czytelnik” s. 104 nlb 1.

Reportaż niemieckiego pisarza z budowy potężnej zapory wznoszonej w Niemieckiej Republice Demokratycznej przez młodzież w celu dostarcze-

nia wody mieszkańcom wielkiego okręgu przemysłowego w Saksonii. W 1949 r. budowa zapory na rzece Soso była największym przedsięwzięciem gospodarczym dopiero powstałej Republiki. Autor wykazuje jak praca na budowie, która stała się sprawą honoru młodzieży saksońskiej, wpłynęła na dojrzewanie ideologiczne chłopców i dziewcząt.

O budowie tej zapory czytamy również w każdym z podanych uprzednio reportaży. Książka ta nadaje się specjalnie dla młodzieży.

Poza reportażami, które dają ogólny obraz współczesnych Niemiec, na uwagę zasługuje szereg opowiadań postępowych pisarzy niemieckich oraz dwa opowiadania, zmarłego pisarza polskiego Tadeusza Borowskiego, (*Muzyka w Herzenburgu* i *Budowniczy stadionu*), poświęcone współczesnym Niemcom zamieszczone w zbiorze nowel pt. *Czerwony Maj* (W-wa, 1953 PIW s. 245).

GEERDTS HANS-JUERGEN *Czerwone i zielone światła*. W-wa 1952, MON s. 115 nlb 4.

Pięć opowiadań młodego postępowego pisarza niemieckiego (ur. 1922 r.) poświęconych pamięci Tadeusza Borowskiego. Posłowie autora skierowane do czytelnika polskiego.

Ogniwa — Opowiadania nowych pisarzy Nowych Niemiec. Warszawa 1952 r. „Czytelnik” s. 201.

Głównym tematem wszystkich opowiadań jest trud tworzenia nowego życia i nowych ludzi w Niemczech. Opowiadanie BENNO PLUDRA *Jedna dziewczyna, pięciu chłopców i sześć traktorów* poświęcona jest pracy młodzieżowej brygady traktorowej. Napisane prosto, żywo i z humorem zainteresuje młodzież — szczególnie dziewczęta.

Przed nami życie — Opowiadania. W-wa, 1953 „Czytelnik” s. 284.

W czternastu nowelach pisarze niemieccy dają obraz z współczesnego życia w ich kraju. Nowela CORNELII HOLM *Zwalone będą przegrody* poświęcona jest trudnej sprawie wychowania dzieci zarażonych hitleryzmem.

Omówione powyżej książki szczególnie nadają się do głośnego czytania fragmentów. Można je w sposób ciekawy połączyć i dobierając urywki z różnych utworów naświetlić pewne zagadnienie jak np.:

Koźniewski: rozdział „Fundamenty” str. 30 — 41.

1) *Dzieje Niemiec powojennych do powstania NRD 1949 r.*

Osmańczyk rozdziały: „Jak Goering dzielił Niemcy” (str. 24 — 34) i rozdział „Robotniczy młot w wieńcu z kłosów” (str. 34 — 45).

Bocheński: od słów „Dobry obraz sytuacji Niemiec” str. 11 do słów „Pokojoyej gospodarce Niemiec” str. 15.

2) *Dzieci w NRD — Pionierzy.*

Osmańczyk — „Semerlager” — Bolesław Bierut” (str. 55 — 56) „Młodzi Pionierzy” (str. 102).

Koźniewski: — od słów „Otoczyły mnie dzieci” str. 65 do słów „i trzynaście punktów „Prawa Młodych Pionierów”.

Cornelia Holm — „Zwalone będą przegrody” (ze zbioru opowiadań pisarzy niemieckich „Przed nami życie”).

3) *Młodzież w NRD.*

Osmańczyk — Rozdział „W obronie pokoju” (str. 45 — 54) Rozdział „Decyzja Młodych” (str. 176 — 210).

Bocheński — od słów „Oto jeden z kluczy do zrozumienia przemian” str. 32 do słów „W świecie pokoju i socjalizmu wszystko” str. 36.

Koźniewski — Rozdział V — Tajemnica NRD (str. 55 — 65, str. 68—74).

Hauptman Helmut — „Młodzież buduje zaporę” (Ze zbioru „Ogniwa” nowela Benno Pludra — „Jedna Dziewczyna, Pięciu Chłopaków i sześć Traktorów” (str. 123 — 170).

Borowski Tadeusz — Ze zbioru „Czerwony Maj” — opowiadania „Budowniczy Stadionu” (str. 159 — 164).

4) *Repatrianci z Polski.*

Bocheński — od słów „Szeroka autostrada” str. 25 do końca str. 29.

Koźniewski — Rozdział II „Soczewka spraw wszystkich” (str. 10—29).

5) *Byli jeńcy wojenni.*

Bocheński — od słów „W dzisiejszym społeczeństwie” str. 38 do słów „o pokój i jedność Niemiec” str. 39.

Borowski — Ze zbioru nowel „Czerwony Maj” — nowela „Muzyka w Herenburgu” (przemówienie byłego jeńca od słów: „Ja chyba lepiej wiem co to jest wojna” str. 139 — do słów „przekazywać doświadczenie socjalizmu” str. 144).

Głośne czytania dobrze jest poprzedzić krótką pogadanką omawiającą sytuację Niemiec powojennych.

Poniżej podajemy przykład takiej pogadanki.

W walce dwóch światów: świata pokoju i świata wojny, sprawa Niemiec odgrywa ogromną rolę. Dla nas Polaków jest rzeczą szczególnie ważną czy znów będziemy narażeni na niebezpieczeństwo najazdu faszystowskich Niemiec czy też granica na Odrze i Nysie zostanie nadal granicą pokoju.

Żeby zrozumieć obecną sytuację w Niemczech trzeba po krótko przypomnieć powojenny rozwój wypadków na terenie Niemiec.

W lipcu—sierpniu 1945 roku na konferencji czterech mocarstw w Poczdamie został opracowany program uwolnienia świata od niebezpieczeństwa imperializmu niemieckiego.

Istotą programu było rozbicie i demokratyzacja Niemiec. Ustalono że ziemie między Odrą—Nysą i Łabą są pod okupacją radziecką (około 1/3 obszaru Niemiec), ziemie zaś między Łabą a Renem przejmą pod swą okupację Stany Zjednoczone, Anglia i Francja (przeszło 2/3 obszaru Niemiec). Berlin również został podzielony na cztery strefy okupacyjne. Jednocześnie zobowiązano się traktować Niemcy jako całość i w tym celu powołano do życia Sojuszniczą Radę Kontroli jako najwyższą władzę dla całych Niemiec. Program ten przewidywał również wspólne wykorzenianie pozostałości hitleryzmu i stworzenie narodowi niemieckiemu możliwości przebudowania życia na zasadach demokratycznych i pokojowych.

Główna uwaga miała być zwrócona na rozwój gospodarki pokojowej i rolnictwa.

Mocarstwa zachodnie złamały jednak swe zobowiązania. W ciągu bardzo krótkiego czasu jedność Niemiec przestała istnieć, a Sojusznicza Rada Kontroli — działać. W 1949 r. powstało na obszarze strefy amerykańskiej, angielskiej i francuskiej „państwo“ zachodnio-niemieckie.

Władzę najwyższą w tym państwie objęła Wysoka Komisja Aliancka złożona z Wysokich Komisarzy Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii.

Niemcy zachodnie stały się właściwie kolonią Stanów Zjednoczonych, a władzę wykonawczą pod okiem okupantów amerykańskich sprawują przywróceniu do łask hitlerowcy. Odbudowuje się przemysł zbrojeniowy i na nowo uzbraja się niemiecki faszyzm, pielęgnuje się ducha odwetu. Nie dopuszcza się do rozwoju pokojowych gałęzi gospodarki i sprzedaje się drogo w Niemczech towary amerykańskie, takie które mogłyby być wytwarzane na miejscu, gdyby okupanci nie hamowali rozwoju przemysłu pokojowego. Imperialiści amerykańscy chcą zwiększyć swoje doraźne zyski, utrzymać w nędzy i uległości naród niemiecki i pchnąć go do nowej niszczycielskiej i samobójczej wojny. Ale naród niemiecki nie chce już ginąć

w obronie obcych i własnych kapitałów. Coraz szersze rzesze ludności Niemiec zachodnich walczą przeciwko okupantom i rządowi Adenauera.

Walkę tę prowadzi Komunistyczna Partia Niemiec, która zyskuje poparcie nie tylko klasy robotniczej, ale i innych warstw społecznych.

Inaczej przedstawia się sytuacja we wschodniej-radzieckiej strefie, gdzie uchwały poczdamskie zostały w pełni wykonane. Przeprowadzono pełną demokratyzację życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Najważniejszymi faktami mającymi istotne znaczenie dla odbudowy i rozwoju niemieckiej gospodarki narodowej po roku 1945 były: reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu.

Zwrotnym punktem w dziejach nie tylko Niemiec ale i całej Europy stało się utworzenie na obszarze strefy radzieckiej w roku 1949 Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Władzę którą sprawowała Radziecka Administracja Militarna — dotychczasowa najwyższa władza strefy radzieckiej — Związek Radziecki przekazał rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Od tej chwili historia Niemiec toczy się nową drogą. Niemiecka Republika Demokratyczna stała się ostoją pokoju w Europie i jednocześnie przedmiotem nienawiści sił dążących do wojny. Stała się ona oparciem dla postępowych sił walczących w Niemczech zachodnich.

Z TERENU

MÓJ NOWY PUNKT CZYTELNICZY.

Doświadczenia uczą, że ludzie czekając na coś — nudzą się. Obserwując punkt fryzjerski przy spółdzielni „Jedność” w Bystrzycy Kłodzkiej, Pl. Wolności 19, zauważyłam, że jest on bardzo ruchliwy, skupia znaczną ilość osób. Oczekujący swojej kolejki klienci nudzą się, gdyż w fryzjerni prócz paru dzienników nie ma nic do czytania. Zainteresowałam się tym

i powstał w mojej głowie pomysł otworzenia tam punktu czytelniczego.

Kierownik fryzjersi chętnie zgodził się na moją propozycję, więc postarałam się o mały stoliczek z dolnymi półkami, taki któryby nie zajmował dużo miejsca. Nad stolikiem umieściłam napis „Stoisko Miejskiej Biblioteki”. Na stoliku poukładałam dzienniki, a na dolnych półkach książki. Oprócz tego na stoliku umieszczam stale informacje dotyczące spraw biblioteki. Tą drogą zyskałam dużo nowych czytelników.

Chciałabym, aby mój pomysł posłużył koleżankom i kolegom za przykład i pomógł im wypełniać poważne zadanie, jakim jest dotarcie do czytelnika z książką.

Prichowa Joanna
Kierowniczką Biblioteki Miejskiej
w Bystrzycy Kłodzkiej

SPROSTOWANIA

W załączonych do N-ru 5/53 „Poradnika Bibliotekarza” skróconych tablicach klasyfikacji dziesiętnej popełniono błąd przy drukowaniu kolejności tablic. W numerze niniejszym podajemy prawidłowy układ skróconych tablic klasyfikacji dziesiętnej.

*

W N-rze 5/53 „Poradnika Bibliotekarza” na str. 113 w ostatnim zdaniu opuszczono dwa wyrazy. Zdanie to powinno mieć następujące brzmienie:

Wszystkie publiczne biblioteki powszechne obowiązane są do stosowania obok katalogu alfabetycznego — również katalogu systematycznego — dziesiętnej.

Administracja Wydawnictw ZBiAP przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która w r. 1953 wynosi rocznie:

Poradnik Bibliotekarza	— zł. 18.—
Bibliotekarz	— „ 24.—
Przegląd Biblioteczny	— „ 28.—

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich!

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26.

Warunki prenumeraty: zł 18 rocznie. Konto: PKO I-1731/113

Nakład 10000 egz. Papier drukowy satynowany kl. VII 61 x 86. cm, 60 g.
Obj. 1 1/2 ark. Zam. nr 149 z dnia 3.VII.53. Druk ukończono dn. 7.VIII.53

Warszawska Drukarnia Naukowa, Warszawa, Śniadeckich 8. 4-B-18628